



Andrzej Sakowicz<sup>1</sup>

 <https://orcid.org/0000-0001-6599-4876>

## Kształt normatywny środków karnych na tle Kodeksu karnego: uwagi krytyczne<sup>2</sup>

The Normative Shape of Penal Measures in the Light  
of the Polish Criminal Code: Critical Remarks

1. Problematyka środków karnych ma charakter wieloaspektowy. Nie sposób w trakcie krótkiej analizy, ograniczonej ramami wydawniczymi, odnieść się do systematyki środków karnych, poddać szczegółowej analizie istotę i funkcję każdego z nich, jak i wszystkich łącznie. Nie jest to możliwe tym bardziej, że analiza obowiązujących przepisów Kodeksu karnego<sup>3</sup> dotyczących środków karnych w znacznej części wywołuje wątpliwości z uwagi na liczne zmiany, niejednokrotnie pozbawione racjonalności, a przy tym sprzeczne z założeniami politycznokryminalnymi Kodeksu karnego z 1997 r.<sup>4</sup> Z tego też względu na wstępie uwaga zostanie skoncentrowana na zmianie roli, funkcji oraz zakresu środków karnych,

---

<sup>1</sup> Andrzej Sakowicz – prof. dr hab., Katedra Postępowania Karnego, Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku / professor, Department of Criminal Procedure, Faculty of Law, University of Białystok. Wkład/Contribution: 100%.

✉ [sakowicz@uwb.edu.pl](mailto:sakowicz@uwb.edu.pl)

<sup>2</sup> Tekst ten stanowi rozbudowaną wersję referatu zaprezentowanego na 7 Krakowskim Forum Karnistycznym, które odbyło się 13 grudnia 2024 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>3</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2025, poz. 383, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

<sup>4</sup> Zob. m.in. prace M. Melezini, *Środki...*, s. 131–144; M. Melezini, *Selected...*, s. 38–54; M. Melezini, *Granice...*, s. 284; M. Melezini, *Nowe założenia...*, s. 211–223; M. Szewczyk, *Miejsce...*, s. 1021–1029. Na temat założeń politycznokryminalnych Kodeksu karnego z 1997 r. zob. A. Zoll, *Założenia...*, s. 47–49; K. Buchała, *System...*, s. 20–24.

która nastąpiła w ciągu 28 lat obowiązywania Kodeksu karnego. Kilka poniższych uwag ma wykazać, że kształt normatywny niektórych środków karnych uniemożliwia realizację sędziowskiego wymiaru środka karnego, gdyż reguły normatywne ich orzekania – zawarte w Kodeksie karnym – stoją na przeszkodzie poszanowaniu przez sąd zasady indywidualizacji sankcji karnej. W konsekwencji sąd zostaje pozbawiony kompetencji do wymierzania sprawiedliwości w indywidualnych sprawach<sup>5</sup>, gdy tymczasem na płaszczyźnie konstytucyjnej gwarancje do wybrania na podstawie argumentów merytorycznych adekwatnej postaci sankcji karnej – w ramach zindywidualizowanego procesu stosowania prawa – zapewniają przede wszystkim normy wyrażone w art. 30, art. 42 ust. 1, art. 45 ust. 1, a także w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP przesądzających, że wymiar sprawiedliwości sprawują sądy<sup>6</sup>. W dalszej części zostaną przedstawione sposoby działań, także w wymiarze legislacyjnym, które przywróciłyby racjonalność środków karnych oraz pozwoliłyby sądom na stosowanie przepisów Kodeksu karnego w zgodzie z przepisami Konstytucji RP<sup>7</sup>.

**2.** Na wstępie należy wskazać, że zgodnie z założeniami Kodeksu karnego z 1997 r. środki karne<sup>8</sup> miały służyć racjonalnej polityce karnej.

---

<sup>5</sup> Zob. W. Wróbel, *Prawo...*, s. 14; zob. też P. Kardas, *Zasady...*, s. 378 i n.

<sup>6</sup> Zob. P. Kardas, *Prawo...*, s. 91 i n.; T. Sroka, *Zadania...*, s. 52 i n. Zasadnie wskazuje T. Sroka, że: „Sądy, sprawując wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych, mają bowiem ostateczną kompetencję do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, w tym do wyboru takiego sposobu wyrokowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej, który będzie unikał lub co najmniej minimalizował ryzyka związane z populizmem penalnym, w tym całkowicie wykluczał ewentualne naruszenie konstytucyjnych lub prawnomiędzynarodowych zasad odpowiedzialności karnej” – T. Sroka, *Zadania...*, s. 58. Na temat dyskrecjonalności sędziowskiej interesujące rozważania prowadzi W. Zontek, uznając, że: „dyskrecjonalność sędziowska to w istocie instrument stanowiący element sprawowania wymiaru sprawiedliwości polegający na wyposażeniu przez ustawodawcę sądu w kompetencję, by ten w konkretnej sprawie dokonał wiążącego i ostatecznego wyboru pomiędzy co najmniej dwoma możliwymi do zidentyfikowania rozstrzygnięciami, z których żadne nie jest jednoznacznie *ex ante* uznane za wyłącznie dopuszczalne (prawidłowe) lub jednoznacznie zakazane na gruncie danego aktu normatywnego, ale każde jednocześnie uważane jest za zgodne z celem, funkcją oraz aksjologią tego aktu normatywnego” – zob. W. Zontek, *Dyskrecjonalność...*, s. 142.

<sup>7</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP, Konstytucja.

<sup>8</sup> W pierwotnym brzmieniu katalog środków karnych określony w art. 39 k.k. tworzyły następujące środki karne: pozbawienie praw publicznych, zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej

Miało to następować poprzez szeroką możliwość ich orzekania, tj. jako uzupełnienie orzeczonej kary oraz jako samoistną postać sankcji karnej<sup>9</sup>. Tym samym Kodeks karny z 1997 r. stworzył możliwości poprzestania na orzeczeniu środka karnego bez kary, jeżeli dany środek karny spełni cele kary. W nowym kodeksie środki karne nie miały być dodatkowym elementem zwiększającym represję karną, ale miały służyć racjonalnej polityce kryminalnej, a ich celem stało się także realizowanie funkcji kompensacyjnej, sprawiedliwościowej i zapobiegawczej<sup>10</sup>. Analizując pierwotne brzmienie Kodeksu karnego z 1997 r. w zakresie środków karnych, można dostrzec poszerzenie w nowej ustawie kar katalogu środków karnych (względem kar dodatkowych ujętych w Kodeksie karnym z 1969 r.<sup>11</sup>) o nowe środki o charakterze restytucyjnym oraz zwiększenie fakultatywności ich orzekania. Tylko zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów mechanicznych określonego rodzaju był orzekany obligatoryjnie na czas określony. Granice wymiaru środków karnych, tzw. wymiernych w czasie, zostały ukształtowane na poziomie od roku do 10 lat, przy czym Kodeks karny przewidywał możliwość wcześniejszego uznania środków karnych wymiernych w czasie za wykonane, z wyłączeniem obligatoryjnie orzeganego zakazu prowadzenia pojazdów. Dostrzeżono też, że różnica między karami a środkami karnymi tkwi w odmiennie rozłożonych akcentach między funkcjami poszczególnych środków penalnych. Jak słusznie wskazuje M. Melezini, „o ile w przypadku kar na plan pierwszy wysuwa się represja, a ich funkcja prewencyjna i kompensacyjna jest wtórna, to przy środkach karnych zazwyczaj jest odwrotnie, wiodącą funkcją jest prewencja oraz kompensacja”<sup>12</sup>. Twierdzono wręcz, że różnica między karami a środkami karnymi ma charakter bardziej formalny niż merytoryczny<sup>13</sup>.

---

działalności gospodarczej, zakaz prowadzenia pojazdów, przepadek przedmiotów, obowiązek naprawienia szkody, nawiązka, świadczenie pieniężne, podanie wyroku do publicznej wiadomości.

<sup>9</sup> M. Melezini, *Środki...*, s. 14.

<sup>10</sup> Zob. *Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego*, Warszawa 1997, s. 136–137; Z. Sienkiewicz, *Środki...*, s. 87–98.

<sup>11</sup> Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm., dalej: k.k. z 1969 r.

<sup>12</sup> M. Melezini, *Środki...*, s. 99. Zob. też M. Szewczyk, w: *Kodeks...*, s. 626; M. Szewczyk, *System...*, s. 154 i n.; M. Szewczyk, *Kilka...*, s. 353 i n.; Z. Sienkiewicz, *Środki...*, s. 88; Z. Sienkiewicz, *Z problematyki...*, s. 476–478.

<sup>13</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 2 grudnia 2014 r., II AKa 354/14.

Przyjęty przez ustawodawcę w Kodeksie karnym z 1997 r. kształt normatywny środków karnych pozwala twierdzić, że niezależnie od tego, czy stanowią one uzupełnienie kary, czy są orzekane samoistnie, zawsze zawierają w sobie mniejszy lub większy ładunek dolegliwości, która dotyka sprawcę przestępstwa. Są przecież negatywną konsekwencją popełnionego przestępstwa. W tym kontekście treść środków karnych odpowiada treści kary. Oczywiście dolegliwość środków karnych *in concreto* jest zależna od rodzaju środka karnego i jego wymiaru, niekiedy może okazać się jednak większa niż kary<sup>14</sup>. Dowodem istnienia zbieżności treści i celów kar oraz środków karnych jest przepis art. 56 k.k., który nakazuje odpowiednie stosowanie zasad i dyrektyw wymiaru kary do orzekania innych środków przewidzianych w Kodeksie karnym, w tym do środków karnych<sup>15</sup>.

**3.** Nie dane było nowemu modelowi środków karnych przejść praktycznej weryfikacji. Tak ważna z punktu widzenia praktyki wymiaru sprawiedliwości stabilność prawa karnego szybko została naruszona i jest naruszana permanentnie do chwili obecnej. Ogromna liczba nowelizacji ustawy karnej, o różnym znaczeniu i zakresie, zazwyczaj charakteryzujących się zaostrzeniem represji karnej w celu zwiększenia poparcia społecznego dla partii politycznych, zmieniła obowiązujący pierwotnie stan prawny. Liczne zmiany Kodeksu karnego dotknęły także system środków karnych.

O ile wzbogacenie katalogu środków karnych o nowe środki, jak np.: zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi; zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób lub opuszczenia określonego miejsca pobytu bez zgody sądu; zakaz wstępu na

<sup>14</sup> Zob. M. Szewczyk, *System...*, s. 153–154; M. Szewczyk, *Kilka...*, s. 354–356; Z. Sienkiewicz, *Środki...*, s. 88; Z. Sienkiewicz, *Z problematyki...*, s. 476–478. Zob. także M. Melezini, w: *System...*, s. 39–40.

<sup>15</sup> M. Melezini, *Środki...*, s. 98. W doktrynie prawa karnego twierdzi się, że: „Celem art. 56 k.k. jest rozciągnięcie, mającej podstawę w art. 2 Konstytucji RP, zasady racjonalnego uznania sędziowskiego co do wyboru rodzaju reakcji karnej za popełnione przestępstwo oraz jej dolegliwości na środki (inne niż kary) określone w ustawach karnych. Tym samym potwierdzone zostało, że swobodne uznanie sędziowskie jest ograniczone do ram wyznaczonych przez ustawę w przypadku wszelkich środków karnych o charakterze penalnym” – zob. M. Królikowski, S. Żóttek, w: *Kodeks...*, s. 382–383.

impresę masową, nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, należy ocenić pozytywnie<sup>16</sup>, o tyle zwiększenie represyjności poprzez wydłużenie temporalnego orzekania zakazów i nakazów wymienionych w art. 39 pkt 2–2b i 3 k.k. do 15 lat, a także wprowadzenie szerokiej obligatoryjności ich orzekania – temporalnie lub dożywotnio – należy ocenić krytycznie.

*De lege lata* spośród środków karnych obligatoryjnie są orzekane następujące: pozbawienie praw publicznych w razie skazania za przestępstwa określone w art. 130 § 1–5 lub 7–9 (art. 40 § 3 k.k.), zakaz zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi (art. 41 § 1a k.k.), zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk na podstawie art. 41 § 1aa k.k.; zakaz kontaktowania się z określonymi osobami, zakaz zbliżania się do określonych osób, zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu lub nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 41a § 2 k.k.), zakaz wstępu na imprezę masową (art. 41b § 1 zd. 1 oraz § 4 k.k.), a także zakaz prowadzenia pojazdu (art. 41 § 1a, 2–4 k.k.). W oczywisty sposób taki tryb orzekania istotnie zawęża granice swobody sędziowskiej w orzekaniu, redukując elastyczność wymiaru sprawiedliwości oraz pozostając w sprzeczności z zasadą indywidualizacji sankcji karnej, a także stwarza niebezpieczeństwo nieracjonalnych rozstrzygnięć podejmowanych w ramach wymiaru

---

<sup>16</sup> W literaturze wskazuje się, że należy ocenić pozytywnie np. zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi oraz obowiązek powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakaz kontaktowania się z określonymi osobami lub zakaz opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu. Środki te pełnią „nie tylko funkcję ochronną, zabezpieczającą, ale także oddziaływają prewencyjnie na skazanego, którego izolują od pokrzywdzonego oraz potencjalnych ofiar, a także od określonych miejsc czy środowisk, utatwiając powstrzymanie się od popełniania przestępstw o charakterze seksualnym na szkodę małoletniego i utrudniając ponowne popełnienie przestępstwa tego samego rodzaju. Realizują także cele sprawiedliwej odpłaty. Są bowiem środkiem o poważnym nasileniu dolegliwości związanej z istotnymi ograniczeniami skazanego w jego aktywności zawodowej lub społecznej w obszarze związanym z kontaktami z małoletnimi, albo z wkraczaniem w jego swobody obywatelskie” – zob. M. Melezini, *Środki...*, s. 118; zob. też R.A. Stefański, *Środek karny w postaci...*, s. 65–82; R.A. Stefański, *Środek karny zakazu...*, s. 42–50; M. Melezini, A. Sakowicz, *Zakaz...*, s. 567–580; M. Melezini, A. Sakowicz, *Środek...*, s. 196–211; A. Sakowicz, w: *System...*, s. 530–557; Z. Sienkiewicz, *Z problematyki...*, s. 485–488.

sprawiedliwości<sup>17</sup>. Szczególnie jest to widoczne, gdy ustawodawca zobowiązuje sąd do orzeczenia środka karnego dożywotnio, co ma miejsce w przypadku:

- a) zakazu zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio (art. 41 § 1a k.k.) bądź tylko dożywotnio (art. 41 § 1b k.k.),
- b) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, chyba że zaistnieje wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami (art. 42 § 3 k.k.)<sup>18</sup>, bądź bezwzględnie dożywotnio na podstawie art. 42 § 4 k.k.

Orzekanie środków karnych, co najmniej w zakresie art. 41 § 1b oraz art. 42 § 4 k.k., stanowi przykład sankcji bezwzględnie oznaczonej. Mimo że ustawodawca ma prawo określać, jakie zachowania stanowią czyn zabroniony pod groźbą kary, a także ustalać wysokość sankcji karnych w postaci kar, środków karnych oraz innych środków reakcji karnej, to jednak swoboda ustawodawcy w tym zakresie jest ograniczona. Sankcje bezwzględnie oznaczone stanowią przykład automatyzmu stosowania prawa, do którego sędzia zostaje zmuszony<sup>19</sup>. W takiej sytuacji sędzia staje się „wykonawcą woli ustawy”, co w konsekwencji doprowadziło do

---

<sup>17</sup> Trafnie zauważa M. Melezini, że obligatoryjność niektórych rozwiązań kodeksowych, zwięzająca swobodne uznanie sądu, prowadzi do swoistego automatyzmu w kształtowaniu sędziowskiego orzekania środków karnych, który „uniemożliwia zindywidualizowane traktowanie poszczególnych przypadków, a więc dostosowanie sposobu reakcji karnej do konkretnego czynu i jego uwarunkowań oraz do cech osobowości konkretnego sprawcy. To stwarza – jak argumentowano dalej – niebezpieczeństwo nieracjonalnych i niesprawiedliwych decyzji, za których podejmowanie sędzia nie czuje się odpowiedzialny” – zob. M. Melezini, *Granice...*, s. 284.

<sup>18</sup> Zob. uwagi np. W. Wróbel, *Krytycznie...*, s. 58–61 i n.; R.A. Stefański, *Zakaz...*, s. 238 i n.

<sup>19</sup> W zakresie krytyki sankcji bezwzględnie oznaczonych zob. E. Łętowska, *Kara za...*, s. 21 i n.; A. Sakowicz, *Sankcja...*, s. 18–31; zob. też uwagi P. Kardasa, który wskazuje, że: „za naruszającą konstytucyjny standard gwarancyjny uznaje się ideę kar bezwzględnie oznaczonych – z uwagi na pozbawienie sądu konstytucyjnej kompetencji do wymierzania sprawiedliwości w indywidualnych sprawach. W tym zakresie istotną rolę przy rekonstrukcji właściwego wzorca konstytucyjnego odgrywa z jednej strony art. 42 ust. 1 wyrażający zasadę *nulla poena sine lege*, z drugiej – art. 175 ust. 1 przesądzający, że wymiar sprawiedliwości sprawują sądy. Pominięcie drugiego ze wskazanych przepisów powoduje, że zasada względnej określoności kar przewidzianych za przestępstwo pozbawiona jest jednego z istotnych elementów” – zob. P. Kardas, *Prawo...*, s. 95.

mechanicznego realizowania woli ustawodawcy. Zaistnienie takiego stanu rzeczy spowoduje naruszenie normy wynikającej z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż sądy „na podstawie aktu innej władzy” nie będą mogły w „sposób swobodny, choć w granicach ustawy, ukształtować sankcję karną za konkretne przestępstwo, dostosować wymiar kary do osoby konkretnego sprawcy, okoliczności czynu oraz do stopnia, zawinienia”. Z przepisu art. 175 ust. 1 Konstytucji RP wynika też, że wymiar sprawiedliwości należy do sądów. Wprawdzie władza ustawodawcza decyduje, które czyny są uznawane za czyny zabronione, oraz określa granice sankcji karnej za nie, to niemniej jednak – w procesie ustawodawczym – musi pamiętać o sądowym „minimum wyłączności kompetencyjnej”, na które składają się: konstytucyjnie zagwarantowana niezależność sądów i związana z nią niezawisłość sędziowska; proceduralne zabezpieczenie w przepisach proceduralnych rzeczywistej niezależności i niezawisłości w każdej sprawie rozstrzyganej przez sąd, ale także faktyczna możliwość sędziego, działającego w granicach zakreślonych ustawą, orzekania zarówno o winie, jak i o karze stosownie do okoliczności danego czynu zabronionego i zebranych w sprawie dowodów, w zgodzie z własnym sumieniem<sup>20</sup>. Faktyczna realizacja kompetencji sądów do swobodnego kształtowania wymiaru sankcji karnej jest możliwa, gdy niezawisły organ orzekający ma zatem swobodę w zakresie wyboru najwłaściwszego środka reakcji karnej i jego rozmiaru wobec przypisanego sprawcy czynu karalnego i karygodnego.

---

<sup>20</sup> Zob. A. Sakowicz, *Sankcja...*, s. 18–31. Należy przy tym przypomnieć, że koncepcja tzw. minimum wyłączności kompetencyjnej zakłada, że każdej z trzech władz (ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej) przynależne są pewne kompetencje zasadnicze (fundamentalne), których pozbawienie oznaczałoby naruszenie istoty danej władzy – zob. np. P. Sarnecki, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 10. W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 lipca 2013 r., SK 9/10, Trybunał zwrócił uwagę, że: „wolność osobista człowieka należy do najbardziej fundamentalnych praw i pozostaje w związku z prawem do bezpieczeństwa osobistego (...). Jednym z najważniejszych elementów gwarantujących to, że do pozbawienia wolności jednostki dochodzi tylko w warunkach szczególnie uzasadnionych, jest ustawowa gwarancja pełnej, realnej sądowej – a zatem procesowej kontroli – nad potrzebą pozbawienia wolności jednostki. Wyklucza to konstytucyjną dopuszczalność pozbawienia wolności z mocy prawa. Z tego punktu widzenia ograniczeniem zakresu procesowych gwarancji byłoby wyłączenie realnej roli sądu w podejmowaniu decyzji o pozbawieniu jednostki wolności osobistej, nawet jeżeli – formalnie – decyzję w tym zakresie podejmowałby sąd, ale sprowadzony do roli notarialnej”; zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 czerwca 2019 r., P 20/17; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 21 listopada 1994 r., K 6/94; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 22 listopada 1995 r., K 19/95; zob. też E. Łętowska, *Władza...*, s. 152.

Przepisy art. 41 § 1b oraz art. 42 § 4 k.k. uniemożliwiają sądowi *meriti* sprawowanie wymiaru sprawiedliwości nawet w minimalnym zakresie. Stanowi to nie tylko naruszenie art. 175 Konstytucji RP, lecz także art. 10 Konstytucji RP formułującego zasadę podziału władz, z której wynika, iż władze ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza są rozdzielone, a nadto, iż musi między nimi panować równowaga oraz że muszą one ze sobą współpracować. Trafnie wskazuje Trybunał Konstytucyjny, że zasada ta nie ma znaczenia czysto organizacyjnego, gdyż jednym z jej celów jest ochrona praw człowieka przez uniemożliwienie nadużywania władzy przez którykolwiek ze sprawujących ją organów. Co więcej, Trybunał Konstytucyjny zauważył, że: „wymóg rozdzielenia władz oznacza m.in., iż każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialne odpowiadające ich istocie, a co więcej – każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum wyłączności kompetencyjnej stanowiącej o zachowaniu tej istoty”. Nie można przy tym pominąć zasadniczej odmienności układu stosunków między władzą sądowniczą a każdą z pozostałych władz, gdyż „do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany on był wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania czy w nich uczestniczyć”<sup>21</sup>. Wyłączność sądów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości rodzi konieczność zagwarantowania sądowego rozstrzygnięcia każdej sprawy, której przedmiotem jest spór o prawo, zaś stroną sporu jest jednostka lub inny podmiot podobny.

W tym miejscu należy także dodać, że treść normatywna pojęcia prawnego „rozpatrzenie sprawy”, zamieszczonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, obejmuje rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych. Istotą rozpatrzenia sprawy jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do określonego podmiotu, z której wynikają określone skutki prawne, tzn. uprawnienia lub obowiązki<sup>22</sup>. Procedura sądowa powinna w takim wypadku spełniać wszystkie standardy wynikające

<sup>21</sup> Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 9 listopada 1993 r., K 11/93; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 21 listopada 1994 r., K 6/94; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 14 marca 1995 r., K 13/94; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 11 września 1995 r., P 1/95.

<sup>22</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 marca 2012 r., P 39/10.

z art. 45 ust. 1 Konstytucji, tym bardziej że ma dochodzić do ingerencji w sferę wolności osobistej jednostki<sup>23</sup>. Zgodnie z tym standardem konstytucyjnym sąd, który ma orzekać o ingerencji w prawa i wolności, musi mieć zapewniony pewien zakres możliwości oceny okoliczności konkretnej sprawy i ich uwzględnienia podczas „wymierzania” odpowiedniej kary. Ustawodawca zatem musi pozostawić sędziom pewien zakres swobody decyzyjnej. Takiego warunku nie spełniają środki karne w postaci sankcji bezwzględnie oznaczonej. Obligatoryjność orzekania środków karnych bez możliwości ich indywidualizowania w zakresie potrzeby orzeczenia oraz ich wysokości powoduje, że władza ustawodawcza wkracza w sferę wymiaru sprawiedliwości zastrzeżoną konstytucyjnie do wyłącznej kompetencji sądów. Wszelako zadaniem sądu nie jest tylko ustalenie, na podstawie przeprowadzonych dowodów, czy zachowanie danej osoby wypełniło znamiona danego typu czynu zabronionego, lecz także właściwe dobranie sankcji karnej. Każdy czyn cechuje się odmiennym stopniem społecznej szkodliwości, odmiennymi okolicznościami sprawy rzutującymi na jej wymiar. To wszystko pozwala twierdzić, że podczas wymierzania sankcji karnej przez sądy skazany korzysta z gwarancji wynikających z art. 41, art. 45 ust. 1 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Gwarancje te stają się jednak pozorne, jeżeli sąd, pełniąc funkcję strażnika zagwarantowanej konstytucyjnie wolności osobistej jednostki, nie ma zagwarantowanej swobody orzekania w zakresie obligatoryjnych środków karnych. W konstytucyjnym standardzie sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy nie mieści się sytuacja, w której ustawodawca uniemożliwia jakąkolwiek indywidualizację sankcji karnej, bez względu na okoliczności konkretnej sprawy.

#### 4. Dokonane na przestrzeni lat zmiany Kodeksu karnego w zakresie środków karnych dowodzą, że spor o poziom represyjności to przede

<sup>23</sup> Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uchwale z 25 stycznia 1995 r., W 14/94: „w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Jakkolwiek nie ma podstaw, aby ustawodawcy zwykłemu całkowicie odmawiać możliwości wyboru sądów powszechnych bądź szczególnych przy kształtowaniu drogi sądowej, to zawsze jednak konieczne jest, by sądowa ochrona miała rzeczywisty charakter. Ów rzeczywisty charakter oznacza m.in. prawo dochodzenia przez uprawnionych ochrony ich interesów przed sądem wyposażonym w kompetencję rozpoznania sprawy ze skutkiem zapewniającym realizację ich roszczeń”.

wszystkim spór o zakres sędziowskiego wymiaru sankcji karnej. Powszechnym paradygmatem w nauce prawa karnego jest twierdzenie, że ramy sankcji karnej powinny być szeroko zakreślone, by umożliwić sprawowanie przez sąd wymiaru sprawiedliwości polegającego na indywidualizacji odpowiedzialności karnej. Tymczasem obligatoryjne orzekanie środków karnych dożywotnio idzie w przeciwnym kierunku. Pozostają one w sprzeczności z zasadami wymiaru kary: zasada swobodnego uznania sądu w granicach ustawy, co do rodzaju i rozmiaru sankcji karnej (art. 53 § 1 k.k. *in principio*); zakaz wymierzania sankcji karnej przekraczającej stopniem swojej dolegliwości przypisany sprawcy stopień winy (art. 53 § 1 k.k. *in principio*) i zasada indywidualizacji sankcji karnej (art. 55 k.k.).

Pierwsza z powyższych zasad zobowiązuje „sąd do wymierzenia kary według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę”. Szczególną tu rolę odgrywa niezawisłość sędziów, która oznacza ich autonomię w sprawowaniu funkcji orzeczniczej, otoczonej granicami wyznaczonymi przez obowiązujące prawo oraz sumienie orzekającego. Bez wątplenia faktyczna realizacja kompetencji sądów do swobodnego kształtowania wymiaru sankcji karnej jest możliwa, gdy niezawisły organ orzekający ma swobodę w zakresie podejmowania decyzji waldacyjnych. Dokonanie wyboru, czy to najwłaściwszego środka reakcji karnej, czy to jego rozmiarów, wobec przypisanego sprawcy czynu karalnego i karygodnego jest niczym innym jak realizacją powyższych zasad. Zatem trafny wymiar sankcji karnej może nastąpić tylko, gdy ustawodawca pozostawia sędziemu taką możliwość wyboru, o ile nie zawsze co do rodzaju kary, to chociaż ilościowego jej określenia przez sąd *meriti*. Sięganie po środki karne wymaga starannego oraz wnikliwego przeanalizowania przesłanek, w stanie prawnym i faktycznym konkretnej sprawy, pozwalających na ich orzeczenie.

Poza tym ustawodawca wprowadzający środki karne w postaci sankcji bezwzględnie oznaczonej (co ma miejsce np. w przypadku środków ujętych w art. 41 § 1b oraz art. 42 § 4 k.k.) przyjął pierwszeństwo prewencji ogólnej w ujęciu negatywnym. Umożliwił tym samym, w celu odstraszenia potencjalnych przestępców, orzeczenie środka karnego, który przekroczy swoją surowością stopień winy i potrzeby resocjalizacyjne sprawcy. Jednocześnie zanegował trafne stanowisko, że prewencja ogólna na gruncie Kodeksu karnego może być rozumiana tylko w znaczeniu

pozytywnym, czyli jako „działanie za pomocą kary i innych środków karnych w kierunku kształtowania w świadomości społeczeństwa przekonania o obowiązywaniu danej normy i jej rzeczywistej ochronie w procesie wymiaru sprawiedliwości”. Nie uchodzi również pominąć, że nadanie przez ustawodawcę prymatu prewencji ogólnej w ujęciu negatywnym pozostaje w jaskrawej sprzeczności z przepisem art. 53 § 1 k.k. Treść tej regulacji nie daje podstaw do wysnucia tezy, że którejkolwiek z dyrektyw ustawodawca nadał charakter priorytetowy. Wręcz przeciwnie, przepis art. 53 § 1 k.k. hołduje zasadzie równorzędności dyrektyw. Ta równorzędność oznacza, że ustawodawca celowo pominął pierwszeństwo jakiejkolwiek dyrektywy, pozostawiając tym samym sądowi *in concreto* możliwość wyboru dyrektywy, która odegra rolę pierwszoplanową. Należy zgodzić się z poglądem prof. T. Kaczmara, że związanie sędziego „priorytetem tylko jednej określonej dyrektywy oznaczałoby w istocie, że nie mógłby [sędzia – A.S.] chcąc pozostać w zgodzie z zaleceniem ustawodawcy, orzec taką karę czy instytucję, nawet przewidzianą w ustawie, która nie dałaby się pogodzić z sensem dyrektywy, określonej przez ustawodawcę jako priorytetową”<sup>24</sup>. Innymi słowy, wybór właściwej sankcji karnej, opartej na różnych względach i celach, musi pozostać do uznania sądu, tak jak i wybór „odpowiedniej racjonalizacji, która jest podstawową przesłanką właściwego wymiaru kary”<sup>25</sup>.

Wreszcie, z konstytucyjnego nakazu poszanowania godności człowieka wynika zakaz wymierzania środka karnego przekraczającego

---

<sup>24</sup> T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 76.

<sup>25</sup> T. Kaczmarek, *Ogólne...*, s. 68–70, 76–77. Także P. Kardas oraz M. Gutowski wskazują, że w przypadku dyrektyw sądowego wymiaru kary czynność stosowania prawa (faza aplikacyjna) „sprowadza się do złożonego procesu wartościowania ustalonych dla potrzeb wymiaru kary i środków karnych okoliczności faktycznych na podstawie określonych w k.k. dyrektyw wyboru konsekwencji, w ramach wyjątkowo skomplikowanej i wielopłaszczyznowej procedury ważeńiowej” – zob. M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 408. Rację ma T. Sroka, twierdząc, że: „Sądy karne, szczególnie w ramach korzystania z dyskrecjonalności decyzyjnej na etapie interpretacji (wykładni) przepisów prawa, subsumpcji ustalonych faktów pod zinterpretowane przepisy prawa oraz w toku wymierzania środków reakcji prawnokarnej, powinny zatem kierować się podstawowym celem, jaki stoi przed sądami w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawa, a jakim jest zapewnienie poszanowania istoty praw i wolności konstytucyjnych wszystkich uczestników procesu karnego, w tym wymierzanie odpowiedzialności karnej jedynie za czyny wymagające tego rodzaju reakcji państwa oraz orzekanie za nie sprawiedliwej, proporcjonalnej kary” – T. Sroka, *Zadania...*, s. 59.

stopień winy. Na płaszczyźnie kodeksowej refleksem konstytucyjnej zasady poszanowania godności człowieka jest norma prawna wyrażona w przepisie art. 53 § 1 zd. drugie k.k. Zgodnie z jego brzmieniem sąd wymierza karę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy (funkcja limitująca winy). Zasada ta, wyrażając podstawowy warunek sprawiedliwości sankcji karnej, ma charakter bezwzględny. Stanowi bowiem podstawowy warunek sprawiedliwości reakcji karnej na popełnienie przestępstwa<sup>26</sup>. Wina, o której mowa w tym przepisie, ustanawia nieprzekraczalną granicę dolegliwości sankcji karnej, poza którą nie można jej wymierzyć konkretnemu sprawcy za konkretny czyn<sup>27</sup>. Sąd, określając rozmiar sankcji karnej, nie może wykroczyć poza górną granicę dolegliwości, bo przekroczy tym samym konkretny stopień winy. Sąd może orzec środek karny poniżej górnego stopnia winy pod warunkiem jednak zrealizowania celu zapobiegawczego i wychowawczego, które środki reakcji karnej ma osiągnąć wobec skazanego, jak również zmierzać do ukształtowania świadomości prawnej społeczeństwa<sup>28</sup>.

Naruszenie zasady winy jest szczególnie widoczne przy tych środkach karnych, które są orzekane obligatoryjnie. Ustawodawca zamiast powstrzymać się przed naruszeniem zasady winy, postanowił podążać w przeciwnym kierunku. Odnosząc powyższe do treści art. 41 § 1b i art. 42 § 4 k.k., należy wskazać, że sąd w tych wypadkach został pozbawiony możliwości uwzględnienia stopnia winy przy orzekaniu środka karnego, zaś w przypadku np. art. 41a § 1a oraz art. 42 § 3 k.k. zakres swobody sądu został znacząco ograniczony. Osoba ukarana staje się środkiem, którym posługuje się ustawodawca, aby wpłynąć na innych członków społeczeństwa. Dochodzi do karania surowiej, niż by to było usprawiedliwione stopniem zawinienia, aby przez tę „nadwyżkę”

---

<sup>26</sup> J. Majewski, w: *Kodeks...*, s. 402.

<sup>27</sup> Zob. A. Barczak-Oplustil, *Sporne...*, s. 89 i n.; W. Wróbel, w: *Kodeks...*, s. 36–37; J. Majewski, P. Kardas, *O dwóch...*, s. 69 i n.; odmiennie, i ze wskazaniem, że Kodeks karny daje podstawę do formułowania dyrektywy nakazującej wymierzać karę odpowiadającą stopniowi winy, zob. J. Wojciechowska, w: E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman (red.), J. Wojciechowska, *Kodeks...*, s. 917; Z. Sienkiewicz, w: M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks...*, s. 88; T. Bojarski, *Możliwe...*, s. 45; A. Marek, *Kodeks...*, s. 230.

<sup>28</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 października 2002 r., II AKa 258/02; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 kwietnia 2002 r., II AKa 68/02; wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1986 r., II KR 182/86; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 1984 r., I KR 4784.

dolegliwości uzyskać efekt odstrasżający. Takie ujęcie środka karnego – odwołujące się do idei wymiaru sankcji karnej jako czynnika odstrasżającego – jest skierowane przeciwko godności człowieka.

**5.** Kreśląc uwagi krytyczne na temat regulacji dotyczących środków karnych, nie można pominąć konstytucyjnej zasady proporcjonalności. W wyroku z 30 listopada 2004 r., SK 31/04<sup>29</sup>, Trybunał Konstytucyjny wywiódł:

ustawodawcy przysługuje swoboda polityczna określania sankcji za naruszenie prawa. „Tam, gdzie przepisy nakładają na osoby fizyczne lub prawne obowiązki, winien się również znaleźć przepis określający konsekwencję niespełnienia obowiązku. Brak stosownej sankcji powoduje, iż przepis staje się martwy, a niespełnianie obowiązku nagminne. (...) Art. 83 Konstytucji nakłada na każdego obywatela przestrzeganie prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Można zatem przyjąć, że w granicach zakreślonych przez Konstytucję ustawodawcy przysługuje swoboda określenia sankcji związanych z niedopełnieniem obowiązku” (...). Swoboda ustawodawcy nie jest jednak nieograniczona. Konstytucja wymaga od ustawodawcy poszanowania podstawowych zasad polskiego systemu konstytucyjnego na czele z zasadą państwa prawnego, jak również praw i wolności jednostki.

Z kolei w wyroku z 30 października 2006 r., P 10/06<sup>30</sup>, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że:

Dobór właściwych środków zapobiegania i zwalczania przestępczości jest – w zasadzie – sprawą ustawodawcy (...), on bowiem w pierwszym rzędzie jest odpowiedzialny za realizację wskazanych w art. 5 Konstytucji celów państwa, do których należy także zapewnienie bezpieczeństwa obywateli, obejmującego także ochronę przed zamachami na ich godność, wolność i własność. Ingerencja Trybunału Konstytucyjnego w regulację tych środków byłaby uzasadniona, gdyby ustawodawca wprowadził takie kary, które ze względu na swój rodzaj lub wysokość musiałyby być oceniane jako naruszające postulat zachowania odpowiedniej proporcji między reakcją prawną i wywołującym ją stanem faktycznym, wynikający z wyrażonego w końcowej części art. 2 Konstytucji nakazu urzeczywistnienia sprawiedliwości w stosunkach społecznych.

Nie można tracić też z pola widzenia przesłanki proporcjonalności, która nakazuje „porównywanie w każdym wypadku stosowanych ograniczeń potencjalnych skutków negatywnych dla realizacji prawa z zamierzonym celem ograniczenia. Negatywne skutki nigdy nie powinny

<sup>29</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 listopada 2004 r., SK 31/04.

<sup>30</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2006 r., P 10/06.

przeważać i muszą zawsze pozostawać w rozsądnej proporcji do zamierzonego celu i treści gwarantowanych przez normy konstytucyjne wolności i praw<sup>31</sup>. Tymczasem środki karne orzekane dożywotnio wywołują taki skutek, że zasadniczo do zatarcia skazania nigdy nie dojdzie. Zgodnie z art. 107 § 6 k.k., jeżeli orzeczono środek karny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jego wykonania. Zatem osoba skazana, wobec której zostaną orzeczone środki karne dożywotnio, do końca swojego życia będzie figurować w Krajowym Rejestrze Karnym. Z tą okolicznością są związane różne ograniczenia, chociażby w zakresie możliwości wykonywania określonych zawodów<sup>32</sup>. Nie jest to racjonalne, a na pewno nie służy racjonalnej polityce karnej sytuacja, w której skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zbrodnię zabójstwa może liczyć na zatarcie skazania, zaś skazany, wobec którego sąd orzekł środek karny dożywotnio, już nie<sup>33</sup>.

Zasada proporcjonalności wymaga także od ustawodawcy uzasadnienia, dłaczego wprowadzenie lub zaostrzenie sankcji jest w danym wypadku „konieczne” („niezbędne”). Brak takiego uzasadnienia w perspektywie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP powinien dyskwalifikować próby instrumentalnego zaostrzania wszelkich rodzajów sankcji karnych<sup>34</sup>. Tak jest właśnie z obligatoryjnym środkiem karnym zakazu prowadzenia pojazdu. Wystarczy bowiem spojrzeć na liczbę wypadków drogowych oraz na ich skutki. O ile w 2014 r. liczba wypadków wynosiła 34 970, zaś liczba zabitych 3 202 oraz rannych 42 545<sup>35</sup>, o tyle w 2024 r. dane te przedstawiały się w sposób następujący: liczba wypadków drogowych wyniosła 21 519, liczba zabitych 1 896, zaś rannych 24 782<sup>36</sup>. Mamy zatem spadek

---

<sup>31</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2006 r., P 3/06.

<sup>32</sup> Na temat prawnych skutków skazania w ustawach szczególnych zob. B. Stefańska, *Zatarcie...*, s. 35–82.

<sup>33</sup> Trafnie podnoszono wątpliwości co do zgodności takich rozwiązań z Konstytucją RP z uwagi na naruszenie zasady proporcjonalności, zob. A. Zoll, w: *Kodeks...*, s. 1011–1013; R. Stefański, *Nowe środki...*, s. 105–107; Z. Sienkiewicz, *Niektóre...*, s. 37; M. Melezini, *Środki...*, s. 124.

<sup>34</sup> Tak trafnie W. Wróbel, *Spór o „dostateczny...”*, s. 19.

<sup>35</sup> *Wypadki drogowe w Polsce w 2014 roku*, Komenda Główna Policji, Warszawa 2015, <https://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,wypadki-drogowe-raporty-roczne.html>.

<sup>36</sup> *Wypadki drogowe w Polsce w 2024 roku*, Komenda Główna Policji, Warszawa 2025, <https://statystyka.policja.pl/st/ruch-drogowy/76562,wypadki-drogowe-raporty-roczne.html>.

o 40% liczby wypadków i zabitych, zaś rannych o 44%, gdy porównamy lata 2014 i 2024. Analizując te dane, nie można nie dostrzec, że o 35% wzrosła liczba pojazdów silnikowych na polskich drogach z 26 472 274 (2014 r.) do 35 915 484 (2023 r.). Ani jedno, ani drugie nie uzasadnia tak drastycznych zmian w zakresie możliwości orzekania zakazu prowadzenia pojazdów.

Dane dotyczące przestępczości seksualnej również nie uzasadniają wprowadzania tak drastycznych postaci zakazu zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio. W 2009 r. liczba skazań za tego rodzaju przestępczość wynosiła 2266<sup>37</sup>, zaś w 2020 r. – 1827<sup>38</sup>, zatem również w obszarach tej przestępczości mamy trend spadkowy. Oznacza to, że wzmocnienie represji poprzez orzekanie środków karnych nic nie ma wspólnego z liczbą popełnianych przestępstw seksualnych w Polsce. Coraz bardziej punitywność polskiego prawa karnego uwidacznia się m.in. we wzroście dolnych i górnych granic ustawowego zagrożenia sankcji karnej oraz modyfikacji zasad i dyrektyw sądowego wymiaru sankcji karnej poprzez ograniczenie, a czasami nawet eliminację sędziowskiej dyskrecjonalności. Generalnie można stwierdzić, że większość uchwalanych zmian w obrębie Kodeksu karnego ma charakter instrumentalny i zmierzający do zdobycia popularności politycznej, nie zaś do rozwiązania rzeczywistych problemów społecznych<sup>39</sup>. Stanowią one klasyczną formę marketingu politycznego,

---

<sup>37</sup> Skazania prawomocne z oskarżenia publicznego – dorośli – w latach 2002–2020, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>.

<sup>38</sup> Skazania prawomocne z oskarżenia publicznego – dorośli – w latach 2002–2020, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>.

<sup>39</sup> Przykładem może być np. ustawa z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2022, poz. 2600. Nowelizacja prawa karnego z 2022 r. wprowadziła do Kodeksu karnego szereg wypadków obligatoryjnego stosowania przez sądy środków karnych. Ustawodawca przykładowo zmienił charakter z fakultatywnego na obligatoryjny środka karnego zakazu zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi, jeżeli sprawca został skazany na karę pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu na szkodę małoletniego (art. 41 § 1a k.k.), poszerzył obligatoryjne wypadki stosowania środka karnego w postaci zakazu przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca

wykorzystywanego w kolejnych kampaniach wyborczych, co dowodzi doraźnego i politycznego koniunkturalizmu. I nie jest przy tym istotne, czy mówimy o środkach karnych, karach, zasadach i dyrektywach ich orzekania, czy o tworzeniu nowych typów czynów zabronionych.

**6.** Retrospektywne spojrzenie na zmiany w obrębie środków karnych prowadzi do dalszych wniosków krytycznych. Wydawać by się mogło, że represyjność przyjętych rozwiązań w zakresie środków może sugerować, że teorie retributywne mają się dobrze. Jednak szybka refleksja wskazuje, że nawet w przypadku koncepcji retributywnych zachodzi wewnątrzsystemowa sprawiedliwość kary, zaś człowiek – jak wskazuje I. Kant – powinien być zawsze traktowany „jako cel sam w sobie, nie tylko jako środek, którego by ta lub owa wola mogła używać wedle swego upodobania”<sup>40</sup>. Tymczasem populizm penalny prowadzi do sytuacji, w której racjonalizm prawa karnego, odwołujący się do danych empirycznych oraz wartości dobra chronionego normą sankcjonowaną, jest bezbronny wobec żądań polityków.

Obowiązujący kształt rozwiązań w zakresie środków karnych prowadzi do wniosku, że środki karne przybierają postać eliminacyjną, mają niewiele wspólnego z ideą sankcji sprawiedliwej. Sankcja karna nie jest traktowana jako odpłata za wyrządzone zło, lecz jako narzędzie służące zapewnieniu trwania organizacji społecznej i chronionego przez prawo porządku społecznego przez wykluczenie określonych sprawców lub grup sprawców czynów zabronionych z życia społecznego<sup>41</sup>. W takim ujęciu, coraz wyraźniej dominującym w polskim prawie karnym, zasadniczym celem karania jest bezpieczeństwo członków wspólnoty, a w radykalnym ujęciu – eliminacja antyspołecznych i niebezpiecznych

---

pobytu bez zgody sądu, jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 41a § 1a k.k.) oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych (art. 42 § 2 i 3 k.k.), wprowadził obligatoryjne świadczenie pieniężne w wypadku skazania sprawcy za udział w bójce lub pobiciu (art. 43a § 3 k.k.), a także wprowadził obligatoryjny środek reakcji prawnokarnej w postaci przepadku pojazdu mechanicznego (art. 44b k.k.). Na temat tej nowelizacji zob. analiza przeprowadzona przez Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja – A. Barczak-Oplustil, M. Małecko, S. Tarapata, M. Iwański, *Populistyczna...*; zob. również J. Giezek, D. Gruszecka, K. Lipiński, *Opinia...*; M. Tyszka, *Nowe ramy...*, s. 135–157.

<sup>40</sup> Zob. I. Kant, *Uzasadnienie...*, s. 45. Zob. też M. Chmieliński, B. Wojciechowski, *O Usprawiedliwieniu...*, s. 26–48.

<sup>41</sup> Zob. interesujące uwagi T. Sroka, *Populizm...*, s. 37.

jednostek poprzez umieszczenie osoby na lata w zakładzie karnym bądź wyeliminowanie jej z pewnej aktywności w sferze życia społecznego (np. prowadzenia pojazdów, wykonywania określonych zawodów itd.). Powoduje to, że cechą charakterystyczną nowych form środków karnych są ich walory zabezpieczające, chroniące społeczeństwo przed przewidywanym niebezpieczeństwem sprawcy. Mimo takiej cechy niektórych środków karnych nie następuje weryfikacja konieczności ich dalszego stosowania przez sąd np. co 6 lub 12 miesięcy, jak ma to miejsce w przypadku środków zabezpieczających (zob. 204 § 1 i § 4 k.k.w.<sup>42</sup>).

Pomimo wzrostu dolegliwości środków karnych, która w zakresie niektórych z nich przewyższa dolegliwość kar, zwłaszcza grzywny czy kary ograniczenia wolności, sądy rzadko poprzestają na orzeczeniu samoistnego środka karnego<sup>43</sup>. Tymczasem szerokie możliwości samoistnego orzeczenia środka karnego stworzył przepis art. 59 k.k. Zgodnie z jego treścią, jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju i społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli orzeka jednocześnie środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, a cele kary zostaną w ten sposób spełnione. Czy zawsze musi istnieć potrzeba stosowania kary, skoro w nielicznych przypadkach dochodzi do zastosowania art. 59 § 1 k.k.? Taka sytuacja dziwi tym bardziej, że na zastosowanie art. 59 k.k. nie ma wpływu charakter środka karnego, tj. obligatoryjność czy fakultatywność jego orzekania. W przypadku obligatoryjności orzekania określonego środka karnego czy nawet kilku środków karnych jednocześnie sąd może odstąpić od wymierzenia kary i ograniczyć reakcję karną wyłącznie do obligatoryjnego środka karnego, jeżeli tylko dojdzie do przekonania, że orzeczenie samego środka karnego będzie wystarczające dla realizacji celów kary<sup>44</sup>. Ustawodawca w art. 59 k.k. nie wprowadza żadnych ograniczeń co do rodzaju środków karnych, które mogą być orzeczone samoistnie. Warunkiem poprzestania na orzeczeniu określonego środka karnego jest spełnienie przesłanek umożliwiających jego zastosowanie. Mimo elastyczności instytucji z art. 59 k.k. oraz wzrostu dolegliwości środków

<sup>42</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. 2024, poz. 706, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny wykonawczy, k.k.w.

<sup>43</sup> M. Melezini, *Środki...*, s. 210–215.

<sup>44</sup> M. Melezini, *Środki...*, s. 150–152.

karnych, po stronie sędziów istnieje niezrozumiały opór przed orzekaniem środków karnych jako samodzielnej reakcji na popełniony czyn zabroniony. Uwaga ta dotyczy także instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, choć w tym wypadku należy pamiętać, że zakres przedmiotowy regulacji określonej w art. 60 § 6 pkt 5 i § 7 k.k. jest znacznie węższy niż w przypadku art. 59 k.k. Obejmuje bowiem tylko te przypadki, które według ustawodawcy mogą stanowić podstawę nadzwyczajnego złagodzenia kary, a przy tym będą odnosić się do drobnych występków zagrożonych wyłącznie sankcją alternatywną lub prostą, która jednak nie opiewa tylko na karę pozbawienia wolności.

Dolegliwość przyjętych rozwiązań pogłębia art. 84 § 2 k.k., który wyeliminował możliwość – w zakresie niektórych środków – skrócenia okresu wykonywania orzeczonego środka karnego (art. 84 § 2 k.k.). Ustawodawca przewidział w nim wyłączenie zastosowania skrócenia terminowego wobec sprawcy skazanego na środek karny z art. 39 pkt 2 (zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej), pkt 2a (zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi) i pkt 3 k.k. (zakaz prowadzenia pojazdów) w sytuacji, gdy został on orzeczony na podstawie art. 41 § 1a albo art. 42 § 2 k.k. Ponadto w art. 84 § 2a k.k. wskazał, że w przypadku środków karnych orzeczonych dożywotnio można uznać je za wykonane, jeżeli skazany przestrzegał porządku prawnego i nie zachodzi obawa ponownego popełnienia przez niego przestępstwa podobnego do tego, za które orzeczono środek karny, a środek karny był w stosunku do skazanego wykonywany przynajmniej przez 15 lat.

Wizja dożywotniego środka karnego, czy nawet ta „krótsza”, wynosząca co najmniej 15 lat jego stosowania (art. 84 § 2a k.k.), zniechęca sprawców do przestrzegania orzeczonych środków karnych. Stąd też warto zastanowić się nad przebudową art. 84 k.k. poprzez usunięcie § 2 wyłączającego skrócenie okresu wykonywania orzeczonego środka karnego i wprowadzenie możliwości wykonania środka dożywotniego po 10 latach oraz wprowadzenia nowej instytucji prawa karnego w postaci warunkowego przedterminowego zwolnienia z wykonywania środka karnego. Pozwoliłaby ona na stopniowe przywracanie do społeczeństwa skazanych np. na zakaz prowadzenia pojazdów, jeżeli istniałaby pozytywna prognoza kryminologiczna. Warte rozważenia wydaje się także

rozszerzenie trybów konsensualnych o możliwość uzgodnień w zakresie zastąpienia obligatoryjnego środka orzeczanego dożywotnio na rzecz środka o charakterze czasowym bądź możliwość uznania środka karnego orzeczonego dożywotnio za wykonany po krótszym okresie niż wskazuje to art. 84 § 2a k.k., oczywiście jeżeli skazany w czasie trwania środka karnego przestrzegał porządku prawnego i nie zachodzi obawa ponownego popełnienia przestępstwa podobnego do tego, za które orzeczono środek karny.

Wydaje się, że jest to jedynie możliwość ograniczenia skutków orzeczenia środków karnych, których kształt odbiega od konstytucyjnych zasad wymiaru sprawiedliwości oraz racjonalnego prawa karnego. W chwili obecnej nie ma co liczyć na Trybunał Konstytucyjny, który – z uwagi na skład osobowy oraz zmiany prawne dotyczące jego funkcjonowania – utracił cechy „sądu konstytucyjnego” oraz zdolność do orzekania zgodnego z prawem<sup>45</sup>. Nie ma też co liczyć na polityków. Ci bowiem, stale zapatrzeni w słupek poparcia, wołają kształtować politykę karną nie wedle reguł zwartych w Konstytucji, lecz oczekiwań opinii publicznej, która po prostu chce surowych kar. A to, że nowe postacie środków karnych są niezgodne z przepisami Konstytucji RP, nie ma żadnego znaczenia. I nie jest to uwaga dotycząca okresu 2015–2023<sup>46</sup>.

**7.** Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że ostateczną redutą obrony Kodeksu karnego pozostającego w zgodzie z przepisami Konstytucji stanowią sądy. To sądy, poprzez odwołanie się do norm wyrażonych w przepisach ustawy zasadniczej, a zatem uznaniu jej normatywnego

---

<sup>45</sup> Zob. M. Pyziak-Szafnicka, *Trybunał...*, s. 42–43; W. Sadurski, *Polish...*, s. 77 i n.; M. Bożek, *Konstytucja...*, s. 3 i n.; M.J. Zieliński, *Kilka...*, s. 7–22; M. Pach, *Okoliczności...*, s. 125–155; S. Patyra, T. Zalaśkiński, *Trybunał...*, s. 35–51; B. Szepietowska, M. Ziółkowski, *Funkcjonowanie...*; M. Wolny, M. Szuleka, *Narzędzie...* Także zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego obecność w składzie Trybunału Konstytucyjnego nieprawidłowo powołanych sędziów powoduje, że cały polski sąd konstytucyjny został niejako „zainfekowany” bezprawnością, a zatem utracił w sensie materialnym zdolność do zgodnego z prawem orzekania, ponieważ istnieje duży stopień prawdopodobieństwa, że w składzie orzekającym znajdzie się przynajmniej jeden z tzw. dublichów – zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 16 listopada 2022 r., III OSK 2528/21.

<sup>46</sup> Zob. J. Utrat-Milecki, *Punitive...*, s. 25–32; Z. Ówiakalski, *Tron i katedra...*, s. 43–48; M. Filar, *Przestępstwa...*, s. 7–12; A. Sakowicz, *Kilka...*, s. 33–42; na temat tego, kiedy przepisy prawa karnego są przejawem populizmu penalnego zob. T. Sroka, *Zadania...*, s. 13–46 oraz podana tam literatura.

charakteru, na kilka sposobów mogą dążyć do poszanowania konstytucyjnego standardu prawa karnego. Aktualny stan badań nad zagadnieniem zdecentralizowanej kontroli konstytucyjności prawa<sup>47</sup> dowodzi, że reguły, zasady oraz innego typu normy i wypowiedzi dyrektywne wyrażone w Konstytucji mogą być wykorzystywane w procesie wykładni prokonstytucyjnej, wykładni w zgodzie z Konstytucją<sup>48</sup>, a także jako podstawa dekodowania wzorca w zakresie dokonywania oceny zgodności prawa z ustawą zasadniczą przez sądy, objawiającej się decyzją sądu o odmowie zastosowania w konkretnym przypadku zrekonstruowanej z przepisu ustawy normy niedającej się uzgodnić z wzorcami konstytucyjnymi<sup>49</sup>. Każdy z tych sposobów realizacji rozproszonej kontroli konstytucyjności praw przyczynia się do zwiększenia ochrony podmiotowych praw konstytucyjnych, poszanowania konstytucyjnych wartości i wyrażanej przez Konstytucję aksjologii oraz wyraża powinność sądów w zakresie przestrzegania reguł i norm konstytucyjnych<sup>50</sup>. Wynikający z art. 178 Konstytucji RP obowiązek posłuszeństwa sędziemu Konstytucji oznacza, że w każdym procesie interpretacji i stosowania prawa sąd jest nie tylko uprawniony, ale też zobowiązany do uwzględnienia – w ramach wykładni i stosowania norm ustawowych – reguł, zasad, dyrektyw i innych wypowiedzi dyrektywalnych zawartych w Konstytucji<sup>51</sup>.

<sup>47</sup> Zob. zwłaszcza prace na temat bezpośredniego stosowania Konstytucji np.: M. Gutowski, P. Kardas, *Spory...*, s. 38–39; M. Gutowski, P. Kardas, *Sądowa...*, s. 5 i n.; M. Gutowski, P. Kardas, *Konstytucja...*, s. 11 i n.; M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, s. 567 i n.; A. Grabowski, *Konstytucja...*, s. 31–53; L. Garlicki, *Sądy a Konstytucja...*, s. 7–25; P. Jabłońska, *Konstytucyjne...*, s. 21–33.

<sup>48</sup> Czasami dwie koncepcje wykładnicze, tj. wykładnia prokonstytucyjna oraz wykładnia w zgodzie z Konstytucją, są traktowane jako jeden typ wykładni – tak np. P. Tuleja, *Stosowanie...*, s. 321 i n.; odmiennie P. Kardas, *Rozproszona...*, s. 22 i n. Istnieją też wypowiedzi doktryny prawa konstytucyjnego wyodrębniające wykładnię w zgodzie z Konstytucją i wykładnię zorientowaną na Konstytucję (tzw. wykładnię prokonstytucyjną) – zob. P. Czarny, *Trybunał...*, s. 67–91.

<sup>49</sup> Na możliwość bezpośredniego stosowania Konstytucji przed 2016 r., zazwyczaj w kontekście zasady bezpośredniego stosowania ustawy zasadniczej (art. 8 ust. 2 Konstytucji RP), wskazywali między innymi R. Hauser, J. Trzeciński, *O formach...*, s. 9–21; P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy...*, s. 374–375; P. Hofmański, *Głos w dyskusji...*, s. 44–45; P. Hofmański, *Recenzja...*, s. 87; E. Łętowska, *Co to znaczy...*; E. Łętowska, *Stosowanie...*, s. 5; E. Łętowska, *Courts...*, s. 191–220; A. Mączyński, *Bezpośrednie...*, s. 3–14; J. Trzeciński, *Bezpośrednie...*, s. 29–42; W. Sanetra, *Bezpośrednie...*, s. 5–29; A. Zoll, *Związanie...*, s. 241–251.

<sup>50</sup> Tak np. M. Korycka-Zirk, *Filozoficznoprawny...*, s. 18 i n.; podobnie P. Kardas, *Rozproszona...*, s. 29.

<sup>51</sup> Tak też P. Kardas, *Rozproszona...*, s. 29–30.

I tak, wykładnia prokonstytucyjna polega na wykorzystaniu regulacji zawartych w Konstytucji w procesie interpretacji w celu uadekwatnienia zawartych w przepisach ustawowych norm o standardy i aksjologię konstytucyjną. W tym przypadku regulacje zawarte w Konstytucji nie ingerują w zakres zastosowania lub zakres normowania rekonstruowanej z przepisu ustawowego normy, lecz służą wzbogaceniu norm wyrażonych w ustawie w procesie wykładni o wartości konstytucyjne<sup>52</sup>. Natomiast drugi rodzaj wykładni odwołującej się do Konstytucji, tj. wykładnia w zgodzie z Konstytucją, polega na rekonstrukcji z przepisu ustawy normy – stanowiącej podstawę jednostkowego rozstrzygnięcia – zgodnej z Konstytucją, przy jednoczesnym dostrzeżeniu alternatywnego sposobu interpretacji ustawy, który może prowadzić do rezultatu w postaci normy co najmniej częściowo niedającej się uzgodnić z Konstytucją. W istocie wykładnia w zgodzie z Konstytucją prowadzi do tego, że spośród wielu sposobów wykładni ustawy należy wykluczyć takie, których rezultat jest sprzeczny z wartościami i aksjologią konstytucyjną<sup>53</sup>.

Nie zawsze powyższe metody wykładni pozwolą sądowi na zdekodowanie normy odnoszącej się do środków karnych, która będzie pozostawała w zgodzie z regułami i zasadami konstytucyjnymi oraz pozwoli szanować wartości konstytucyjne i konstytucyjną aksjologię. W realiach konkretnej sprawy może się okazać, że wymierzenie środka karnego o charakterze obligatoryjnym (zwłaszcza określonego treścią art. 41 § 1b oraz art. 42 § 4 k.k.) będzie skutkowało przekroczeniem stopnia winy. W takiej sytuacji wymiar tego środka powinien zostać ukształtowany z pominięciem przepisu wprowadzającego jego postać obligatoryjną. W tym miejscu należy podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, który konfrontując regulacje prawne z zakresu sądowego wymiaru kary z zakazem wymierzania sankcji powyżej stopnia winy wyrażonego w art. 53 § 1 k.k., stwierdził, że:

<sup>52</sup> Zob. P. Kardas, *Rozproszona...*, s. 22; podobnie P. Tuleja, *Stosowanie...*, s. 330; M. Florczak-Wątor, *Horyzontalny...*, s. 317 i n.

<sup>53</sup> Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy...*, s. 233–234; T. Tuleja, *Stosowanie...*, s. 321 i n.; M. Florczak-Wątor, *Horyzontalny...*, s. 330–331. W najnowszej literaturze zob. P. Kardas, *Rozproszona...*, s. 23–26; w jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że: „wykładnia w zgodzie z normami konstytucyjnymi chroniącymi dobra osobiste człowieka, w szczególności cześć, i dopuszczającymi ograniczenia tej ochrony tylko w wyjątkowych wypadkach, nakazuje odrzucić możliwość interpretacji opowiadającej się za uchyleniem bezprawności” – zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 listopada 2000 r., III CKN 866/98.

w przypadku kolizji zakazu wymierzania kary powyżej stopnia winy wyrażonego w art. 53 § 1 k.k. z inną regulacją odnoszącą się do sądowego wymiaru kary, przestrzeganie tego zakazu ma charakter priorytetowy, a ewentualne kolizje z innymi regulacjami należy rozwiązać na korzyść zakazu wynikającego z art. 53 § 1 k.k. Jeżeli więc stosowanie którejkolwiek z instytucji sądowego wymiaru kary miałyby prowadzić do naruszenia zakazu wymiaru kary przekraczającej swoją dolegliwością stopień winy, pierwszeństwo należy przyznać bezwzględnemu zakazowi wyrażonemu w art. 53 § 1 zd. 2 k.k., pomijając przy orzekaniu przepis przewidujący konieczność nadzwyczajnego obostrzenia kary<sup>54</sup>.

W przeciwnym wypadku posłuszeństwo sądu względem przepisów ustawy wprowadzającej sankcje bezwzględnie oznaczone lub przewidujących obligatoryjne nadzwyczajne obostrzenie kary będzie prowadziło do naruszenia bezwzględnego zakazu wymiaru sankcji karnej, która swoją dolegliwością przekraczałaby stopień winy. Zakaz ten, o czym już była mowa wcześniej, znajduje swoje źródło w konstytucyjnej ochronie godności człowieka i stanowi jedną z najbardziej fundamentalnych zasad gwarancyjnych w demokratycznym państwie prawa<sup>55</sup>.

---

<sup>54</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2024 r., III KK 449/24.

<sup>55</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2024 r., III KK 449/24. W tym orzeczeniu Sąd Najwyższy rozstrzygnął kolizję między treścią przepisu zaostrzającego odpowiedzialność karną za czyn ciągły (art. 57b k.k.) a zakazem wymierzania sankcji karnej przekraczającej stopniem swojej dolegliwości przypisany sprawcy przestępstwa stopień winy (art. 53 § 1 k.k.). Rozstrzygnięciem owej kolizji jest stwierdzenie, że: „jeżeli w realiach konkretnej sprawy miałyby się okazać, że nawet najniższa kara wyznaczona zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 57b k.k. przekraczałaby stopień winy, to wymiar kary powinien zostać ukształtowany z pominięciem art. 57b k.k. wchodzącego w kolizję z bezwzględnym zakazem z art. 53 § 1 zd. 2 k.k.". Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że: „ustawodawca nie może z jednej strony dekretować (urzeczywistniając konstytucyjne gwarancje), że wymiar kary nie może przekraczać stopnia winy, czyniąc tę dyrektywę wiążącą niejako przednawiasowo w każdym wypadku rozstrzygnięcia o rozmiarze konsekwencji karnych in concreto, a z drugiej jednocześnie w sposób generalny przesądzać, że akurat w przypadku czynu ciągłego limitacja ta nie obowiązuje. Stanowiłoby to aksjologiczną sprzeczność wewnętrzną samego Kodeksu karnego. Dlatego też sąd, jako jedyny podmiot konstytucyjnie legitymizowany do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w indywidualnej sprawie ma obowiązek rozstrzygnięcia tej kolizji norm". Podobne stanowisko wyraża T. Sroka, twierdząc, że: „Osiągnięcie stanu zgodności orzeczenia sądu w indywidualnej sprawie z art. 30, art. 40 lub art. 41 ust. 4 Konstytucji wydaje się prostsze w tych sytuacjach, w których ryzyko naruszenia godności człowieka z uwagi na wymiar kary powyżej stopnia winy miałby być wynikiem obowiązku orzeczenia przez sąd – najczęściej obok kary – jednego lub wielu dodatkowych środków reakcji prawnokarnej. W takim wypadku dochowanie standardu konstytucyjnego wymaga od sądu jedynie odstąpienia od orzeczenia środka, którego orzeczenie powodowałoby wymiar kary powyżej stopnia winy z naruszeniem art. 30 i art. 40 Konstytucji, chociażby środek ten miał w świetle ustawy charakter obligatoryjny. Podobnie, jeżeli

Stoję na stanowisku, że w świetle przepisów ustawy zasadniczej sądy są upoważnione do odmowy zastosowania przepisu ustawy, który uznają za sprzeczny z normami konstytucyjnymi i mogą wyrokować z pominięciem takiego przepisu, odwołując się bezpośrednio do norm Konstytucji RP. Taka możliwość wynika z: art. 8 Konstytucji RP wskazującego, że jest ona najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej oraz mówiącego, iż przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że ustawa zasadnicza stanowi inaczej; art. 178 ust. 1 Konstytucji RP stanowiącego, że sędziowie podlegają tylko Konstytucji RP (bezwzględnie) oraz ustawom (względnie)<sup>56</sup>; a także art. 193 Konstytucji RP, który daje sądom możliwość – a zatem nie nakłada na nie obowiązku – przedstawiania Trybunałowi Konstytucyjnemu pytań prawnych co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

W szczególności wyrażona w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP bezpośrednia podległość sędziego Konstytucji RP oznacza, iż:

sędzia sprawujący wymiar sprawiedliwości jest związany zasadami zawartymi w Konstytucji oraz zasadami, do których Konstytucja odsyła. Wskazany przepis nie ogranicza się jedynie do określenia podstawy sędziowskich rozstrzygnięć, przepis ten określa równocześnie ustrojową rolę sędziego jako gwaranta praw jednostki

---

ryzyko naruszenia godności człowieka z uwagi na wymiar kary powyżej stopnia winy miałyby być wynikiem obowiązku zastosowania instytucji nadzwyczajnego obostrzenia kary, sąd jest zobowiązany jedynie do odstąpienia od nadzwyczajnego obostrzenia kary, jeżeli zastosowanie tej instytucji *in concreto* miałyby prowadzić do wymierzenia kary powyżej stopnia winy z naruszeniem art. 30 i art. 40 Konstytucji” – zob. T. Sroka, *Zadania...*, s. 183.

<sup>56</sup> Na względne związanie sędziego ustawą oraz bezwzględne Konstytucją wskazuje P. Tuleja, pisząc, że: „względny charakter związania ustawą oznacza, iż ustawodawca dokonując aktu prawotwórczego, jedynie w pewnym stopniu może wyznaczyć treść indywidualnego rozstrzygnięcia, w pozostałym zakresie jest to zadanie sędziego”. Dodaje także, że: „względny charakter związania sędziego ustawą wynika też z jego równoczesnego związania konstytucją. Rozstrzyganie indywidualnych spraw na podstawie konstytucji rodzi jednak kilka istotnych problemów. Po pierwsze, sędzia musi rozwiązać szereg problemów wynikających z hierarchicznego zróżnicowania konstytucji i ustawy. Najistotniejszy z nich wiąże się z uznaniem konstytucji za aksjologiczną podstawę systemu prawa. Dokonana w konstytucji pozytywizacja wielu wartości sprawia, iż sędzia podejmujący jednostkowe rozstrzygnięcie musi dokonać oceny obowiązujących ustaw i innych aktów normatywnych z punktu widzenia tych wartości. Po drugie, sędzia musi uporać się z wykładnią ogólnie sformułowanych przepisów konstytucji” – P. Tuleja, *Stosowanie...*, s. 292.

oraz jego relację do pozostałych organów władzy publicznej. Realizacja zasady pierwszeństwa konstytucji wymaga więc, by rozstrzygnięcie sędziowskie oparte było na przepisach konstytucji, by sędzia dokonał ich konkretyzacji<sup>57</sup>.

Zgodnie z tym stanowiskiem sąd, ustalając podstawę normatywną decyzji walidacyjnej dotyczącej rozstrzygnięcia określonego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie, jest obowiązany pominąć normy ustawowe niedające się pogodzić z treścią norm konstytucyjnych<sup>58</sup>. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z jego kompetencjami<sup>59</sup>. Co więcej, nieposłuszeństwo sędziego wobec ustaw, które są sprzeczne z Konstytucją, „może zyskiwać

---

<sup>57</sup> P. Tuleja, *Stosowanie...*, s. 293.

<sup>58</sup> Z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP oraz jego otoczenia normatywnego wynika, że sędzia jest zobowiązany tylko do podległości ustawie, która realizuje zasady konstytucyjne. Gdyby przyjąć inaczej, tj. że zgodnie z tym przepisem sędziowie podlegają obowiązującej Konstytucji oraz obowiązującym ustawom bez względu na to, czy są one zgodne z przepisami Konstytucji, czy nie, to z teoretycznoprawnego punktu widzenia byłoby to wewnętrznie sprzeczne. Jak zauważa A. Grabowski: „dla teoretyka prawa bowiem, bez względu na to, czy nawiązujemy w analizie do teorii państwa prawa, czy do teorii konstytucyjnego państwa prawa, zgodność norm ustawowych z normami konstytucji jest jednym z podstawowych materialnych kryteriów walidacyjnych, w wymiarze dogmatycznym wspieranych przez zasadę jej nadrzędności (...). Tym samym za «obowiązującą ustawę» nie powinniśmy uznawać ustawy niezgodnej z konstytucją, a (...) art. 178 ust. 1 Konstytucji stanowi normatywną podstawę sędziowskiego obowiązku ustalenia, które normy prawa ustawowego obowiązują, zanim zostaną przez sąd zastosowane” – zob. A. Grabowski, *Konstytucja...*, s. 38–39. Należy dodać, że na brak tożsamości charakteru prawnego związania sędziego Konstytucją i ustawami wskazuje art. 8 ust. 1 Konstytucji RP. Sędzia stosując art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, nie może pominąć zasady nadrzędności Konstytucji wynikającej z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP.

<sup>59</sup> Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego – zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, w którym wyraźnie stwierdza się, że: „stosowanie Konstytucji nie jest zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego, ale należy również do sądów, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji właściwej dla Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie przepis ten w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być stosowany przez inne sądy orzekające w takich samych sprawach. Należy jednak zaznaczyć, że – z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa jakimi są orzeczenia sądowe – odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ma charakter oczywisty, inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej niekonstytucyjności przepisu”.

legitymizację jako obrona samej Konstytucji, przed ustawami zwykłymi, które ją wydrążają, naginają i obchodzą”<sup>60</sup>.

W wypadku odmowy zastosowania przez sąd np. art. 41 § 1b oraz art. 42 § 4 k.k., z uwagi na ich sprzeczność z normami konstytucyjnymi, nie dojdzie do naruszenia konstytucyjnych kompetencji Trybunału Konstytucyjnego. Jak słusznie wskazują M. Gutowski i P. Kardas: „odmowa zastosowania w konkretnej sprawie nieuzgadnianej z Konstytucją normy nie ma związku z płaszczyzną derogacyjną i w żadnym zakresie nie wywołuje skutku derogacyjnego. Rozstrzygnięcia sądów mają jednostkowy charakter, związane z konkretno-indywidualnym procesem subsumpcji. Pozbawione są waloru powszechnie obowiązującego”<sup>61</sup>. Inaczej mówiąc, sąd nie orzeka o konstytucyjności danej normy, lecz jedynie o odstąpieniu od jej zastosowania w konkretnej sprawie i w określonym stanie faktycznym. Sąd rekonstruując podstawę rozstrzygnięcia, jest zobowiązany uwzględnić wszystkie normy obowiązujące w systemie prawnym, w tym normy o charakterze konstytucyjnym, i podejmować ewentualne decyzje kolizyjne. Taka sytuacja będzie miała miejsce, gdy sąd, ustalając podstawy normatywne decyzji sądowej w indywidualnej sprawie, stwierdzi niezgodność treściową między normami różnej rangi. W sytuacji ustalenia niezgodności z Konstytucją normy ustawowej sąd jest zobowiązany zastosować regułę *lex superior derogat legi inferiori* wynikającą z pionowo uporządkowanego systemu prawnego<sup>62</sup>. W tym miejscu należy się zgodzić z W. Sanetrą, że:

elementarnym warunkiem zastosowania prawa (wymierzenia sprawiedliwości) jest (...) zrekonstruowanie (odkodowanie) normy prawnej przy zastosowaniu uznanych (częściowo zapisanych w Konstytucji RP) reguł egzegezy tekstów prawnych, w tym zasady *lex superior*, która oparta jest na założeniu hierarchicznej budowy całego systemu prawa (systemu źródeł prawa). Rekonstrukcji normy prawnej, którą można traktować jako element procesu wykładni prawa, nie należy zaś mylić z generalnym orzekaniem o obowiązaniu tego lub innego przepisu prawa<sup>63</sup>.

Nie może zatem budzić wątpliwości, że sądowe stosowanie prawa powinno się łączyć z poszanowaniem hierarchicznie uporządkowanego

<sup>60</sup> E. Łętowska, *Sądowa...*

<sup>61</sup> Zob. M. Gutowski, P. Kardas, *Sądowa...*, s. 22.

<sup>62</sup> Zob. interesujące rozważania na temat wykorzystania reguły *lex superior derogat legi inferiori* w ramach sądowego stosowania prawa – A. Grabowski, *Konstytucja...*, s. 43–51.

<sup>63</sup> Zob. W. Sanetra, *Bezpośrednie...*, s. 22.

systemu prawa. Podczas podejmowania decyzji walidacyjnej sąd ma obowiązek posłużenia się regułą kolizyjną *lex superior derogat legi inferiori*, gdy dostrzeże, że normy ustawowej należącej do systemu nie da się pogodzić z normami konstytucyjnymi. Decydując się na odmowę zastosowania przepisu ustawy uznanego za niezgodny z Konstytucją, sąd „nie może opierać się (...) na przypuszczeniach co do jego niekonstytucyjności, lecz musi [to] być rezultatem starannej i przemyślanej wykładni, prowadzącej do wniosku, że przepis ten w ustalonym przez sąd znaczeniu jest niezgodny z określonym i wyraźnie wskazanym przepisem Konstytucji RP”<sup>64</sup>.

### Streszczenie

Analiza obowiązujących przepisów Kodeksu karnego dowodzi, że większość zmian w zakresie środków karnych wykazuje sprzeczność z założeniami politycznokryminalnymi Kodeksu karnego z 1997 r. W ciągu 28 lat obowiązywania Kodeksu karnego w istotny sposób zmieniły się rola i funkcja środków karnych. Liczne nowelizacje Kodeksu karnego znacząco poszerzyły zakres obligatoryjnego stosowania środków karnych, jednocześnie tworząc niebezpieczeństwo nieracjonalnych rozstrzygnięć podejmowanych w ramach wymiaru sprawiedliwości. W artykule wskazano, że wprowadzone zmiany Kodeksu karnego zwiększyły represyjność polskiego prawa karnego, drastycznie ograniczyły swobodę sędziowską w zakresie wymiaru kary oraz pozostają w sprzeczności z zasadą indywidualizacji sankcji karnej i zakazem wymierzania środka karnego przekraczającego stopień winy. Autor wskazuje, że wysoka punitivność polskiego systemu prawnego oraz niechęć polityków do wycofania się z niekonstytucyjnych zmian dotyczących środków

---

<sup>64</sup> Zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2001 r., III RN 189/00. Stanowisko to jest zbieżne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku z 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, w którym przyjęto, że: „sądy powszechne są uprawnione do badania zgodności stosowanych przepisów ustawowych z Konstytucją”. W uzasadnieniu tego wyroku sąd stwierdził zwłaszcza, że: „kwestia zgodności przepisu aktu normatywnego z Konstytucją jest dla Trybunału Konstytucyjnego zagadnieniem głównym, o którym Trybunał rozstrzyga w formie orzeczenia ze skutkami przewidzianymi w ustawie. Sąd powszechny nie orzeka zaś o zgodności przepisu prawa z Konstytucją, lecz jedynie odmawia zastosowania przepisu prawnego niezgodnego, jego zdaniem, z Konstytucją. Uznanie (...), że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z Konstytucją, jest wyraźnie sprzeczne z przepisem art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem «stosowanie» należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa”. Zob. też uchwała Sądu Najwyższego z 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 20 sierpnia 2001 r., III RN 189/00; z 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08; z 8 października 2015 r., III KRS 34/12; z 17 marca 2016 r., III KRS 42/12.

karnych powinna skłaniać do szukania rozwiązań ograniczających skutki orzekania dożywotnich środków karnych. W realiach konkretnej sprawy może się okazać, że wymiarzenie środka karnego o charakterze obligatoryjnym (zwłaszcza określonego w art. 41 § 1b oraz art. 42 § 4 Kodeksu karnego) będzie skutkowało przekraczaniem stopnia winy. W takiej sytuacji wymiar środka karnego powinien zostać ukształtowany z pominięciem przepisu wprowadzającego jego postać obligatoryjną. Zgodnie z art. 178 Konstytucji RP sędzia ma obowiązek posłuszeństwa nie tylko ustawom, ale i Konstytucji. Dostrzegając niezgodność treściową między normami ustawy oraz Konstytucji, sędzia ma obowiązek pominąć przepis sprzeczny z Konstytucją, powołując się na regułę *lex superior derogat legi inferiori*.

## Słowa kluczowe

prawo karne, środki karne, reguła *lex superior*, sądowe stosowanie prawa, niekonstytucyjność norm ustawowych, bezpośrednie stosowanie Konstytucji, zasada nadrzędności Konstytucji

## Summary

An analysis of the current provisions of the Criminal Code shows that most of the changes relating to penal measures contradict the criminal policy assumptions of the 1997 Criminal Code. Over the course of its 28-years existence, the role and function of penal measures has changed significantly. Numerous amendments to the Criminal Code have significantly expanded the scope of mandatory penal measures, creating the risk of irrational decisions being made in the administration of justice. This paper argues that the amendments to the Criminal Code have increased the repressiveness of Polish criminal law and have drastically limited judicial discretion over the severity of punishment. These amendments contradict the principles of individualization of criminal sanctions and the prohibition of imposing a penal measure that exceeds the degree of guilt. The author argues that the highly punitive nature of the Polish legal system and the reluctance of politicians to back down from unconstitutional amendments to penal measures should prompt the search for solutions that will mitigate the effects of lifelong penal measures. In certain cases, the imposition of an obligatory penal measure (especially one of those specified in Articles 41(1b) and 42(4) of the Polish Criminal Code) may result in the degree of guilt being exceeded. In such situations, the severity of the penal measure should be determined regardless of the legal provision introducing its mandatory form. According to Article 178 of the Constitution of the Republic of Poland, judges are obliged to obey not only “statutes” but also “the Constitution.” Seeing an inconsistency between the provisions of a statute and those of the Constitution, the judge is obliged to disregard the unconstitutional provision, relying on the *lex superior derogat legi inferiori* rule.

## Keywords

criminal law, penal measures, *lex superior* principle, judicial application of law, unconstitutionality of statutory norms, direct applicability of the Constitution of the Republic of Poland, the principle of the supremacy of the Constitution of the Republic of Poland

## Bibliografia/Bibliography

- Barczak-Oplustil A., Małecki M., Tarapata S., Iwański M., *Populistyczna nowelizacja prawa karnego. Ustawa z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762)*, „kipk.pl” z 19 lipca 2022 r., <https://kipk.pl/ekspertyzy/populistyczna-nowelizacja-prawa-karnego/>.
- Barczak-Oplustil A., *Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, z. 2.
- Bojarski T., *Możliwe praktyczne znaczenie ogólnych dyrektyw wymiaru kary dla polityki karnej*, w: *Zagadnienia współczesnej polityki karnej*, red. T. Dukiet-Nagórska, Bielsko-Biała 2006.
- Bożek M., *Konstytucja fasadowa – prolegomena*, „Państwo i Prawo” 2023, z. 1.
- Buchała K., *System kar, środków karnych i zabezpieczających w projekcie kodeksu karnego z 1990 r.*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 6.
- Chmieliński M., Wojciechowski B., *O Usprawiedliwieniu kary w niemieckiej filozofii nowożytnej*, „Czasopismo Prawo-Historyczne” 2006, z. 2.
- Czarny P., *Trybunał Konstytucyjny a wykładnia ustaw w zgodzie z konstytucją*, w: *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, red. S. Wronkowska, Kraków 2005.
- Ćwiąkalski Z., *Tron i katedra. Relacje między władzą polityczną a nauką uniwersytecką w procesie tworzenia prawa karnego*, w: *Konferencja. Polityczność przestępstwa. Prawo karne jako instrument marketingu politycznego, 12 maja 2011*, Warszawa 2011.
- Filar M., *Przestępstwa są niczym niewyczerpalnym bogactwem naturalnym*, w: *Konferencja. Polityczność przestępstwa. Prawo karne jako instrument marketingu politycznego, 12 maja 2011*, Warszawa 2011.
- Florczak-Wątor M., *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych*, Kraków 2014.
- Garlicki L., *Sądy a Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 7–8.
- Giezek J., Gruszecka D., Lipiński K., *Opinia na temat ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762)*, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji Kancelarii Senatu RP.
- Grabowski A., *Konstytucja RP jako lex superior względem prawa ustawowego (w ramach sądowego stosowania prawa)*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 10.
- Gutowski M., Kardas P., *Konstytucja z 1997 r. a model kontroli konstytucyjności prawa*, „Palestra” 2017, nr 4.
- Gutowski M., Kardas P., *Sądowa kontrola konstytucyjności prawa. Kilka uwag o kompetencjach sądów powszechnych do bezpośredniego stosowania Konstytucji*, „Palestra” 2016, nr 4.
- Gutowski M., Kardas P., *Spory ustrojowe a kompetencje sądów (Granice bezpośredniego stosowania konstytucji)*, „Palestra” 2017, nr 12.

- Gutowski P., Kardas P., *Wykładnia prawa karnego w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.
- Hauser R., Trzciński J., *O formach kontroli konstytucyjności prawa przez sądy*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, nr 2.
- Hofmański P., *Głos w dyskusji*, w: *Konstytucja RP w praktyce Konferencja naukowa*, opr. Biuro RPO, Warszawa 1999.
- Hofmański P., *Recenzja: B. Nita, Trybunał Konstytucyjny a proces karny*, Kraków 1999, „Zakamycze”, s. 284, „Państwo i Prawo” 2001, z. 2.
- Hofmański P., Zabłocki S., *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2011.
- Jabłońska P., *Konstytucyjne podstawy rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 11–12.
- Kaczmarek T., *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980.
- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, Kęty 2001.
- Kardas P., *Prawo karne w świetle standardów konstytucyjnych*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 10.
- Kardas P., *Rozproszona kontrola konstytucyjności prawa w orzecznictwie Izby Karnej Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych jako wyraz sędziowskiego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, z. 4.
- Kardas P., *Zasady dyrektywy sądowego wymiaru kary w kontekście proponowanych zmian normatywnych*, w: *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzosek*, red. J. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski, T. Oczkowski, A. Ziółkowska, Warszawa 2023.
- Korycka-Zirk M., *Filozoficznoprawny wymiar kontroli konstytucyjności*, Toruń 2017.
- Królikowski M., Żółtek S., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Komentarz : art. 32–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2015.
- Łętowska E., *Co to znaczy „bezpośrednie stosowanie konstytucji”*, „Rzeczpospolita” nr 188 z 13 sierpnia 1996 r.
- Łętowska E., *Courts and tribunals under the Constitution of Poland*, w: *Constitutional Essays*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 1999.
- Łętowska E., *Kara za zabójstwo kwalifikowane – problematyka konstytucyjna*, „Państwo i Prawo” 2006, z. 10.
- Łętowska E., *Sądowa kontrola niekonstytucyjności: odmowa stosowania aktu – i co dalej?*, „konstytucyjny.pl” z 17 lutego 2022 r., <https://konstytucyjny.pl/sadowa-kontrola-niekonstytucyjnosci-odmowa-stosowania-aktu-i-co-dalej/>.
- Łętowska E., *Stosowanie konstytucji w orzecznictwie*, „Gazeta Prawna” 2000, nr 1.
- Łętowska E., *Władza sądownicza a pozostałe władze stan równowagi czy jej zachwiania?*, w: *Pozycja ustrojowa sędziego*, red. R. Piotrowski, Warszawa 2015.
- Majewski J., Kardas P., *O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 10.
- Majewski J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Mączyński A., *Bezpośrednie stosowanie Konstytucji przez sądy*, „Państwo i Prawo” 2000, z. 5.

- Melezini M., *Granice swobodnego uznania sądu przy wymiarze środków karnych*, w: *Problemy współczesnego prawa karnego i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Sienkiewicz*, red. M. Bojarski, J. Brzezińska, K. Łucarz, Wrocław 2015.
- Melezini M., *Nowe założenia polityczno-kryminalne i środki ich realizacji w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 roku*, w: *W kręgu kryminologii. Księga jubileuszowa Profesora Krzysztofa Krajewskiego*, red. J. Błachut, M. Bocheński, E. Drzazga, M. Grzyb, M. Powszedniak, D. Wzorek, Kraków 2024.
- Melezini M., *Problemy reformy prawa karnego. Uwagi na tle ustaw z 13 czerwca 2019 roku*, w: *Reforma prawa karnego w latach 2015–2019. Zagadnienia wybrane*, red. P. Góralski, A. Muszyńska, Warszawa 2020.
- Melezini M., Sakowicz A., *Środek karny w postaci obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu (art. 39 pkt 2b k.k.)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 2.
- Melezini M., Sakowicz A., *Zakaz prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi jako nowy środek karny*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX.
- Melezini M., *Selected Issues Concerning a New Approach to the Idea of Punishment in the Light of Act of 13 June 2019*, „Ius Novum” 2000, nr 2.
- Melezini M., *Środki karne jako instrument polityki kryminalnej*, Białystok 2013.
- Pach M., *Okoliczności i przejawy utraty konstytucyjnej charakterystyki przez polski Trybunał Konstytucyjny po 19.12.2016 r.*, w: *Konstytucja, praworządność, władza sądownicza. Aktualne problemy trzeciej władzy w Polsce*, red. Ł. Bojarski, K. Grajewski, J. Kremer, G. Ott, W. Żurek, Warszawa 2019.
- Patyra S., Zalasieński T., *Trybunał Konstytucyjny jako strażnik Konstytucji – stan obecny i wnioski de lege ferenda*, „Przegląd Konstytucyjny” 2023, nr 2.
- Pyziak-Szafnicka M., *Trybunał Konstytucyjny á rebours*, „Państwo i Prawo” 2020, z. 5.
- Sadurski W., *Polish Constitutional Tribunal under PiS*, „Hague Journal of the Rule of Law” 2019, t. 11.
- Sakowicz A., *Kilka uwag na temat nowelizacji Kodeksu karnego, przez Sejm VI kadencji*, w: *Konferencja. Polityczność przestępstwa. Prawo karne jako instrument marketingu politycznego, 12 maja 2011*, Warszawa 2011.
- Sakowicz A., *Sankcja bezwzględnie oznaczona (uwagi krytyczne na tle art. 148 § 2 k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 5.
- Sanetra W., *Bezpośrednie stosowanie Konstytucji RP przez Sąd Najwyższy*, „Przegląd Sądowy” 2017, z. 2.
- Sarnecki P., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, red. L. Garlicki, Warszawa 2007.
- Sienkiewicz Z., *Niektóre propozycje zmian w regulacji kar, środków karnych i środków probacyjnych*, „Państwo i Prawo” 2012, z. 4.
- Sienkiewicz Z., *Środki karne w nowym kodeksie karnym na tle założeń polityki kryminalnej*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. II, red. L. Bogunia, Wrocław 1997.
- Sienkiewicz Z., w: M. Kalitowski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, Gdańsk 1999.

- Sienkiewicz Z., *Z problematyki środków karnych*, w: *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi*, red. V. Konarska-Wrzosek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2010.
- Sroka T., *Zadania i obowiązki sądów a populizm w prawie karnym materialnym*, Kraków 2025, [https://kipk.pl/wp-content/uploads/2025/03/Sroka\\_Populizm\\_ebook.pdf](https://kipk.pl/wp-content/uploads/2025/03/Sroka_Populizm_ebook.pdf).
- Stefańska B., *Zatarcie skazanie*, Warszawa 2014.
- Stefański R.A., *Nowe środki karne i problem ich spójności z systemem Kodeksu karnego*, w: *Problem spójności prawa karnego z perspektywy jego nowelizacji*, red. A. Marek, T. Oczkowski, Warszawa 2021.
- Stefański R.A., *Środek karny w postaci obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu*, „Przeegląd Sądowy” 2006, nr 6.
- Stefański R.A., *Środek karny zakazu prowadzenia działalności związanej z wychowaniem, leczeniem, edukacją małoletnich lub z opieką nad nimi*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 7–8.
- Stefański R.A., *Zakaz prowadzenia pojazdów*, w: *Środki karne po nowelizacji w 2015 roku*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2016.
- Szepietowska B., Ziółkowski M., *Funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego w latach 2014–2017*, Warszawa 2018, <https://www.batory.org.pl/upload/files/Programy%20operacyjne/Forum%20Idei/Funkcjonowanie%20Trybunału%20Konstytucyjnego.pdf>.
- Szewczyk M., *Kilka uwag na temat funkcji środków karnych na tle obowiązującego kodeksu karnego*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005.
- Szewczyk M., *Miejsce środków karnych w systemie karnoprawnej reakcji na popełnienie przestępstwa*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. II, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012.
- Szewczyk M., *System środków karnych w projekcie nowego prawa karnego*, w: *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, red. S. Waltoś, Z. Doda, A. Światłowski, J. Rybak, Z. Wrona, Kraków 1993.
- Szewczyk M., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz LEX*, t. I, red. A. Zoll, Warszawa 2012.
- Trzciniński J., *Bezpośrednie stosowanie zasad naczelnych konstytucji przez sądy administracyjne*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2011, nr 3.
- Tuleja P., *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy)*, Warszawa 2003.
- Tyszka M., *Nowe ramy sędziowskiego wymiaru kary w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 roku (uwagi krytyczne)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2023, z. 1.
- Utrat-Milecki J., *Punitiveność populistyczna*, w: *Konferencja. Polityczność przestępstwa. Prawo karne jako instrument marketingu politycznego, 12 maja 2011*, Warszawa 2011.
- Wojciechowska J., w: E. Bienkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman (red.), J. Wojciechowska, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1999.

- Wolny M., Szuleka M., *Narzędzie w rękach władzy. Funkcjonowanie TK w latach 2016–2021*, Warszawa 2021, <https://hfhf.pl/publikacje/narzedzie-w-rekach-wladzy-raport-o-funkcjonowaniu-trybunalu-konstytucyjnego-w-latach-2016-2021>.
- Wróbel W., *Krytycznie o zaostreniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa komunikacyjne*, „Państwo i Prawo” 2001, z. 7.
- Wróbel W., *Prawo karne a standardy konstytucyjne*, w: *Aktualne problemy i perspektywy prawa karnego*, red. M. Mozgawa, P. Poniowski, K. Wala, Warszawa 2022.
- Wróbel W., *Spór o „dostateczny poziom represyjności” prawa karnego w płaszczyźnie legislacyjnej*, w: *Represyjność polskiego prawa karnego. Materiały Zjazdu Prawa Karnego (Gniezno, 26–29 września 2006 r.)*, red. A.J. Szwarc, Poznań 2008.
- Wróbel W., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
- Zieliński M.J., *Kilka uwag na marginesie sporu o legalność obsady stanowisk sędziowskich w Trybunale Konstytucyjnym w 2015 r.*, „Przeгляд Sądowy” 2017, nr 11–12.
- Zoll A., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I*, red. A. Zoll, Warszawa 2012.
- Zoll A., *Założenia politycznokryminalne kodeksu karnego w świetle wyzwań współczesności*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9–10.
- Zoll A., *Związanie sędziego ustawą*, w: *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej*, red. J. Trzciniński, A. Jankiewicz, Warszawa 1996.
- Zontek W., *Dyskrecjonalność sędziowska jako mechanizm sprawowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych (zarys teoretyczny)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2021, z. 4.